

Quo Vadis, Skoczek

Masz czasem dzien
Ze nie uklada sie
Wszyscy ktorzych znasz
Odwrocili sie
To czas, juz czas
Zrob cos na co nie kazdego stac
Czujesz sie
Samotny niczym pies
Nikt nie poda Ci
Pomocnej dloni wiec

Nie oklamuj sie, nie oklamuj

Stoisz na
Najwyzszym moscie
Spogladasz w dol
Odwage zbierasz
Czas juz czas
Skacz na linie skacz
Ramiona ida w bok
Jak ptak lecisz w dol
Nagle czujesz ze
Unosisz w gore sie

Nie oklamuj sie, nie oklamuj
Pokonales strach

Na nowo wiesz
Urodziles sie
Teraz kazdy dzien
Bezcenny jest